



<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p style="text-align: center;">Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii</p> <p>Promocja słownika „Gość Niedzielny”, 7 kwietnia 1996, nr 14, s. nieznaną.</p>		
<p>Ilość stron oryginału</p> <p style="text-align: center;">1</p>	<p>Ilość skanów</p> <p style="text-align: center;">1</p>	<p>Liczba plików publikacji</p> <p style="text-align: center;">2</p>
<p>Autor</p> <p style="text-align: center;">M. C.</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny</p> <p style="text-align: center;">Katowice</p>	<p>Skan okładki</p>
<p>Miejsce wydania</p> <p style="text-align: center;">Wydawnictwo Kurii Metropolitalnej</p>	<p>Rok wydania / Data powstania</p> <p style="text-align: center;">1996</p>	
<p>Sygnatura</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.)</p> <p style="text-align: center;">wycinek prasowy</p>	
<p>Wymiary (wys x szer)</p> <p style="text-align: center;">19,5 x 12,2 cm</p>	<p>Stan zachowania</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p> <p>XX wiek, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Józef Piłch, Antoni Sabota, Henryk Czembor, Jadwiga Wronicz, Jan Krop, Józef Twardzik, Ustroń,</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuźnia, letnicy itp.)</p> <p>kultura, historia, społeczeństwo, Śląsk Cieszyński, „Gość Niedzielny”, regionalizm, popularyzacja wiedzy, gwara, Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego,</p>		
<p>Prawa autorskie</p> <p style="text-align: center;">---</p>		

Pierwszy język

Gość Niedzielny 1996- Nr 14 (F.04)

„Dla mojego pokolenia Cieszyniaków, które przyszło na świat przed pierwszą wojną światową, gwara była pierwszym językiem ojczystym” – napisał we wstępie do „Słownika gwarowego Śląska Cieszyńskiego” jeden z jego autorów – Józef Pilch. Prace nad przygotowaniem słownika trwały dziesięć lat, a kierowała nimi dr Jadwiga Wróncisz z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Oprócz już wymienionych osób nad przygotowaniem nowej publikacji pracowali również: Jan Krop, Józef Twardzik, a także Jan Broda. Już w pierwszym etapie pracy sporządzono 13 669 fiszek, na których spisano treść blisko siedmiu tysięcy haseł. Jadwiga Wróncisz zaznacza, że zapisano na nich to, co „zostało utrwalone; co przekazali nam nasi rodzice, rówieśnicy mówiący »po naszymu«”.

Słownik, który powstał po wielu latach żmudnej pracy, jest dość obszerny – liczy 358 stron – i bardzo rzetelnie opracowany. Każde hasło zostało objaśnione oraz opatrzone zdaniem lub krótkim dialogiem, dzięki czemu można zapoznać się z możliwością zastosowania danego wyrazu. Można zatem dowiedzieć się na przykład, że w gwarze cieszyńskiej „farorz” to proboszcz, „farorzczek” to ksiądz wikary, zaś „fara” oznacza plebanię.

Wyjaśnienie poszczególnych haseł poprzedza nie tylko słowo wstępne J. Pilcha i J. Wróncisz, ale również obszerny rozdział napisany przez Jana Kropa: „Z historii języka i piśmiennictwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim”. Autor pisząc o dziejach najdawniejszej polszczyzny przypomina, że „ziemia śląska chlubi się

pierwszym drukiem modlitw: Ojczy nasz, Zdrowaś Maryjo i Wierzę w Boga, które ukazały się w 1475 roku we Wrocławiu”. Tu również „najwcześniej odnotowane zostało piśmiennictwo chłopskie”. Niektórzy cieszyńscy chłopcy notowali „dło pamięci” ważne rodzinne wydarzenia i tak powstały oryginalne „zapisniki”. W najstarszym z nich Paweł Waclawik z Zamarska zanotował: „Joch broł ślub 19 czerwenie ten wtorek przed Magdaleną roku 1796”. W swojej osobliwej kronice zamieścił też polskie pieśni religijne.

Nowy słownik ilustrują reprodukcje drzeworytów Jana Wałacha, pochodzące ze zbiorów Muzeum Beskidzkiego w Wiśle.

Dziś już nie budzi sprzeciwów pogląd, że gwara nie jest językiem niepoprawnym, lecz autentyczną mo-

wą naszych ojców i ważnym elementem śląskiej tradycji i kultury. O znaczeniu nowego słownika nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Lista sponsorów, umieszczona na pierwszych kartach publikacji – wydanej staraniem Towarzystwa Miłośników Wisły i Towarzystwa Miłośników Ustronia – świadczy o dużym zrozumieniu dla sprawy ocalenia językowych tradycji i – podobnie jak skład zespołu redakcji słownika – dowodzi ekumenicznego charakteru przedsięwzięcia. Wśród wymienionych sprzymierzeńców wydania słownika znalazł się m.in. bp Tadeusz Rakoczy, ks. kan. Antoni Sapota – proboszcz parafii pw. św. Klemensa w Ustroniu, a także bp Paweł Anweiler z cieszyńskiej diecezji Kościoła ewangelicko-augsburskiego.

M.C.